

Wrocław, dnia 23. października 2018 r.

Wojciech Treter  
ul. Etnografów 7  
51-220 Wrocław

**Prof. dr hab. Andrzej Zoll**  
Przewodniczący  
Komisja do spraw etyki w nauce  
Polska Akademia Nauk  
Pałac Kultury i Nauki  
Plac Defilad 1  
00-901 Warszawa

### **Zgłoszenie podejrzenia naruszenia zasad etyki naukowej**

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący

Niniejszym zgłaszam podejrzenie naruszenia zasad etyki naukowej przez pracowników Instytutu Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrzu. Zarzut dotyczy pracy pt. „Badania energetyczno-emisyjne podczas przeciw i współprądowej realizacji procesu spalania w kotłach komorowych różnych konstrukcji” (nr ewidencyjny IChPW: 72/2016) w ramach projektu pod tym samym tytułem (nr projektu 31.16.424), wykonanego na zlecenie Stowarzyszenia Krakowski Alarm Smogowy (nr KRS 0000491120). Autorami pracy są: dr inż. Katarzyna Matuszek, mgr inż. Piotr Hrycko, Zygmunt Kaminski, Michał Pańczyk. Sprawozdanie z badań jest dostępne pod adresem: <http://czysteogrzewanie.pl/3116424>

Przedmiotem pracy jest alternatywna technika palenia w domowych kotłach i piecach na węgiel i drewno (rozpalanie od góry). Celem pracy było zbadanie, jak rozpalanie od góry wpływa na sprawność i emisję zanieczyszczeń w kilku wybranych modelach kotłów i pieców, w porównaniu do osiągniętych tych samych urządzeń rozpalanych „tradycyjnie” (rozpalanie od dołu).

**Przede wszystkim podnoszę zarzut, że autorzy w/w pracy podejmując się tego tematu pozostają w konflikcie interesów.** W ramach programu GEKON Instytut realizował projekt nr ID 268432 pt. „Badania nad innowacyjnym, niskoemisyjnym paliwem bezdymnym”. Paliwo bezdymne opracowane w ramach projektu nazywane było przez Instytut „błękitnym węglem” lub z angielska „blue coal”. Przedmiotowe badanie przeprowadzały te same osoby, które brały również udział w tym projekcie. Przywołam tu tylko jeden przykład publikacji:

Matuszek K., Hrycko P., Stelmach S., Sobolewski A.: *Węglowe paliwo niskoemisyjne i nowoczesne konstrukcje kotłów małej mocy ograniczające „niską emisję”*. Cz. II. Doświadczalna ocena nowego paliwa o obniżonej emisyjności. Przemysł Chemiczny, nr 2, 2016, s. 228-230.

W szeregu publikacji w pismach branżowych, naukowych i w doniesieniach medialnych pracownicy Instytutu przedstawiali zastosowanie „błękitnego węgla” jako sposób na szybkie i znaczące ograniczenie emisji zanieczyszczeń z istniejących urządzeń grzewczych na paliwa stałe przy relatywnie niskich nakładach (brak konieczności wymiany czy modernizacji urządzeń). Również stosowanie techniki rozpalania od góry ma podobne cele: szybkie zmniejszenie emisji bez konieczności wymiany urządzenia grzewczego jak również bez zmiany rodzaju paliwa. Z komercjalizacji „błękitnego węgla” Instytut czerpałby korzyści finansowe, stąd w ocenie rozwiązania „konkurencyjnego” może nie być bezstronny.

W projekt paliwa bezdymnego – sądząc po publikacjach i wypowiedziach medialnych – zaangażowany był także dyrektor Instytutu, co jest przyczyną, dla której zgłaszam zarzut bezpośrednio do Komisji.

### **W dalszej kolejności mam zastrzeżenia co do jakości merytorycznej przedmiotowej pracy i poziomu odpowiedzialności społecznej Instytutu.**

- Przebadane zostały tylko cztery modele kotłów i jeden piec typu „koza”. Sami autorzy przyznają, że nie jest to próbka reprezentatywna dla całego rynku kotłów, na którym występuje mnogość konstrukcji. Jednak treść pracy sugeruje (zwłaszcza laikom), jakoby w sposób rozstrzygający oceniono samą metodę palenia. Również w takim tonie przedstawia jej wyniki zleceniodawca, starając się zniechęcić do jej stosowania: <https://krakowskialarmsmogowy.pl/aktualnosci/szczegoly/id/340>
- Na każdą badaną konfigurację (urządzenie + paliwo + metoda palenia) przypadała tylko jedna próba. Tymczasem jakość pracy kotła z ręcznym podawaniem paliwa silnie zależy od postępowania operatora, ponieważ wszystkie parametry pracy urządzenia są ustawiane ręcznie. Przynajmniej w jednym przypadku (kocioł miałowy typu GENERATOR) uzyskane wyniki są częściowo wyraźnie gorsze niż wyniki badań tego samego typu kotła wykonanych w Instytucie kilkanaście lat wcześniej (potwierdzone certyfikatem na „znak bezpieczeństwa ekologicznego” o numerze 40/3).
- Część artykułowanych w sprawozdaniu z badań twierdzeń nie ma poparcia w przebiegu badań ani w przytaczanych źródłach. Tak jest m.in. z wpływem techniki palenia na żywotność kotła – takich aspektów przedmiotowe badania nie obejmowały.
- Autorzy formułują wniosek jakoby rozpalanie od góry (alternatywna technika względem „tradycyjnej”) miało „nieprzewidywalny wpływ na wysokość emisji zanieczyszczeń”. Jednocześnie z badań wyraźnie wynika prawidłowość: we wszystkich urządzeniach przy rozpalaniu od góry węgla średni spadek emisji pyłów wyniósł 50%, zaś benzo-a-pirenu – 25%. Wzrost emisji notowano w próbach z użyciem drewna. Rodzaj paliwa ma tu zasadnicze znaczenie: dla większości badanych urządzeń podstawowym paliwem jest węgiel kamienny. Drewno może być spalane jako paliwo zastępcze (niegwarantujące dotrzymania nominalnych parametrów pracy urządzenia) lub w ogóle nie zostało przewidziane przez producenta. Autorzy nie biorą tego pod uwagę w ocenie wyników – traktują wszystkie próby na obu paliwach łącznie, co podkreśla tezę o rzekomej „nieprzewidywalności”.

Zanieczyszczenie powietrza stało się ostatnio głośnym problemem. Organizacje pozarządowe jak i instytucje państwowe podają zatrważające statystyki o ilości

przedwczesnych zgonów powodowanych złą jakością powietrza, na co dominujący wpływ ma mieć spalanie paliw stałych w domowych piecach i kotłach. Instytut w swym statucie wśród celów działalności ma m.in. „działania na rzecz wzrostu bezpieczeństwa środowiskowego i publicznego”. Przedmiotowa praca z pewnością nie przyczynia się do poprawy bezpieczeństwa i zdrowia publicznego. Zniechęca bowiem do upowszechniania mniej emisyjnych technik palenia, tym samym utrwalając obecny wysoce szkodliwy stan, który mógłby być znacząco poprawiony relatywnie szybko i niskim kosztem, gdyż ogół źródeł naukowych opisujących wpływ techniki palenia na emisję wykazuje możliwe do osiągnięcia tą drogą znaczące pozytywne efekty.

Postępowanie to jest tym bardziej rażące, że w krajach Europy Zachodniej instytucje naukowe o podobnym profilu:

- Technologie- und Foerderzentrum Straubing
- norweski SINTEF

na podstawie własnych badań zalecają i ułatwiają ludności stosowanie mniej emisyjnych technik palenia (w tym: rozpalania od góry).

Z wyrazami szacunku,  
Wojciech Treter